Cena numeru 10 groszy

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV (VII) PIĄTEK 2 MARCA 1951 ROKU. Nr 60

Gdy w krajach kapitalistycznych szaleje drożyzna...

ZSRR po raz czwarty obniża ceny

Doniosła uchwała Rady Ministrów Związku Radzieckiego i Komitetu Centralnego WKP(b)

MOSKWA (PAP). — W związku z nowymi sukcesami, osiągniętymi w 1950 roku w dziedzinie rozwoju przemysłu i rolnictwa, dzięki podwyższeniu wydajności pracy i zmniejszeniu kosztów własnych produkcji, Rząd Radziecki i Komitet Centralny WKP(b) przeprowadziły nową, czwartą z kolei obniżkę państwowych detalicznych cen towarów powszechnego użytku.

Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Rad i Komitet Centralny WKP(b) postanowiły:

1 Obniżyć z dniem 1 marca 1951 roku państwowe detaliczne ceny towarów spożywczych i przemysłowych w sposób następujący:

CHLEB I WYROBY PIEKARSKIE

Chleb żytni, pszenny, bułki, obwarzanki i inne wyroby piekarskie — **o 15 proc.**, drożdże — **o 15 proc.**

MĄKA

Mąka żytnia, pszenna, kukurydziana i inne mąki — **o 15 proc.**

KASZE, RYŻ I KULTURY STRĄCZKOWE

Kasza jaglana, kasza hreczana, inne kasze, ryż, groch i inne kultury strączkowe — **o 15 proc.**

WYROBY MAKARONOWE I KONCENTRATY SPOŻYWCZE

Makaron, wermiszel, łazanki i koncentraty spożywcze — **o 15 proc.**

ZBOŻE I PASZE

Żyto, pszenica, owies, jęczmień i inne rodzaje zbóż, otręby, makuch, pasze treściwe, siano i słoma — **o 15 proc.**

MIĘSO I PRODUKTY MIĘSNE

Wołowina, baranina, wieprzowina, drób, kiełbasy, parówki, serdelki, kotlety, konserwy mięsne, mięsno-jarzynowe i tłuszczowo-strączkowe oraz inne produkty mięsne — **o 15 proc.**

RYBY I PRZETWORY RYBNE

Ryby, śledzie, konserwy rybne, kawior czarny i czerwony oraz inne produkty rybne — **o 10 proc.**

TŁUSZCZE, SERY, PRODUKTY MLECZNE

Masło — **o 10 proc.**, smalec jadalny, margaryna, ser, mleko i produkty mleczne, konserwy mleczne, lody i jaja — **o 10 proc.**

WYROBY CUKIERNICZE I BAKALIE

Herbatniki, wafle, keksy, ciastka, torty, pierniki i inne wyroby cukiernicze z mąki — **o 10 proc.**, herbata, kawa i kakao — **o 10 proc.**, sól — **o 21 proc.**

WÓDKI, LIKIERY I KONIAKI

Wódka, likiery, nalewki — **o 10 proc.**, koniak — **o 10 proc.**

SOKI POMIDOROWE I OWOCE

Soki pomidorowe i owoce oraz sosy — **o 10 proc.**

WYROBY Z SOI

Serki sojowe, kefir, sosy, mąka sojowa i inne produkty z soi — **o 15 proc.**

MYDŁO I TOWARY PERFUMERYJNO - KOSMETYCZNE

Mydło gospodarcze i toaletowe — **o 15 proc.**, perfumy, woda kolońska i inne towary perfumeryjno-kosmetyczne — **o 10 proc.**

WYROBY TYTONIOWE

Papierosy, cygaretki i tytonie — **o 10 proc.**, machorka — **o 15 proc.**

MEBLE

Stoły, krzesła, szafy, tapczany i inne rodzaje mebli — **o 20 proc.**, łóżka metalowe — **o 20 proc.**

WYROBY PORCELANOWE, FAJANSOWE I SZKLANE

Naczynia porcelanowe, fajansowe i wyroby artystyczne — **o 20 proc.**, szklanki do herbaty i inne szklane naczynia dla gospodarstwa domowego, lampy, lustra — **o 10 proc.**

ZAPAŁKI, NAFTA I BENZYNA

Zapałki — **o 20 proc.**, nafta — **o 22 proc.**, benzyna — **o 20 proc.**

ODBIORNIKI RADIOWE, ROWERY, MOTOCYKLE I ZEGARKI

Odbiorniki radiowe i inne artykuły radiotechniczne — **o 10 proc.**, rowery, motocykle i części zapasowe do nich — **o 10 proc.**, zegarki na rękę i kieszonkowe oraz inne zegarki — **o 10 proc.**

MATERIAŁY BUDOWLANE

Łupek i dachówka — **o 20 proc.**, szkło okienne — **o 20 proc.**, gwoździe i drut walcowany — **o 10 proc.**, blacha żelazna i żelazo gatunkowe — **o 10 proc.**, cement — **o 10 proc.**, tapety — **o 10 proc.**

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Maszyny do szycia i części zapasowe do nich — **o 10 proc.**, maszynki do mięsa, maszynki naftowe i gazowe, prymusy i części zapasowe do nich — **o 10 proc.**, noże — **o 10 proc.**, zamki **o 10 proc.**, okucia — **o 10 proc.**, piece szamotowe, żelazka — **o 10 proc.**, siekiery, łopaty, kosy i widły — **o 10 proc.**, towary rymarsko-siodlarskie — **o 10 proc.**, wyroby z masy plastycznej — **o 10 proc.**

2 Zarządza się odpowiednie obniżenie cen w restauracjach, stołówkach, herbaciarniach i innych przedsiębiorstwach wyżywienia zbiorowego.

Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie skupu zboża

WARSZAWA (PAP). — Uwzględniając korzystny przebieg planowego skupu zboża w lutym, Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 28 lutego 1951 r. **przedłużyła do 10 marca br. termin dostaw dla mało i średniorolnych chłopów,** którzy dotychczas nie wywiązali się jeszcze ze swych zobowiązań. Ulgi te nie dotyczą gospodarstw kułaków, którzy uchylali się od sprzedaży zboża państwu.

Dla gospodarstw rolnych o przychodowości ponad zł. 10.800.—, które **do dnia 28 lutego 1951 r.** nie dokonały sprzedaży ilości zboża, ustalonej dla nich w planowym skupie, zaliczka na podatek gruntowy **zostaje** podwyższona do 75 proc.

Gospodarstwa, które wyznaczonej im zaliczki w zbożu w ramach podatku gruntowego nie dostarczą same do punktów skupu do dnia 10 marca br. będą miały ponadto podwyższony wymiar podatku gruntowego za 1951 r. o 15 proc.

Gospodarstwa o przychodowości do 10.800.— zł., które nie dostarczą zboża w planowym skupie **do dnia 10 marca 1951 r.,** będą miały podwyższoną zaliczkę na podatek gruntowy 1951 r. do 75 proc. zeszłorocznego wymiaru.

Młodzi robotnicy rolni z PGR Leszno włączają się do „ZMP-owskiego siewu pokoju"

WARSZAWA (PAP). — Odpowiadając na apel ZMP-owców ze wsi Lubnów, woj. wrocławskie, którzy zainicjowali „ZMP-owski siew pokoju" — młodzież wiejska z mało i średniorolnych rodzin chłopskich, wzmagając swą pomoc w przygotowaniach do siewów wiosennych i wstępując do ZMP — włącza się do walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.

Robotnicy rolni — ZMP-owcy z PGR w Lesznie, pow. łęczycki, zorganizowali na terenie gospodarstwa młodzieżowe brygady racjonalnego i szybkiego siewu. Kierownictwo tych brygad objęli przodownicy pracy zawodowej i społecznej. **Członkowie brygad postanowili skrócić o 10 proc. czas siewu wszystkich zbóż.**

Przed Międzynarodowym Dniem Kobiet i Ogólnopolskim Kongresem L. K.

NA WARTACH POKOJU

Robotnice Zakładów im. Reymonta zaciągnęły już Warty Pokoju na wszystkich oddziałach produkcyjnych.

Około 900 robotnic z niebieskimi wstążeczkami przy fartuchach roboczych — (symbol pełnienia Warty Pokoju) — realizuje jednocześnie zobowiązania produkcyjne.

OB. RENNER DOUCZA PRZĄDKI PO PRACY



Instruktorka z przędzalni średnioprzędnej ZPB im. Stalina **ob.** Irena Renner, postanowiła na cześć 8 Marca co dzień zostawać dłużej po pracy doucząjąc prządki nie wykonujące baz.

Zobowiązanie swoje **ob.** Renner wykonuje.

Do wieczystej przyjaźni

Poprzez granicę na Odrze i Nysie, wieczystą granicę pokoju naród niemiecki wyciąga do nas dłonie do wieczystej przyjaźni. Przeciwko planom imperialistycznych podpalaczy świata, którzy chcieliby rzucić naród niemiecki na nasz naród, przeciwko amerykańsko - hitlerowskim planom napaści na nasze ziemie, przeciwko wściekłemu jazgotowi hitlerowców i odwetowców spod znaku Adenauera i Schumachera — naród niemiecki pragnie wspólnie z nami, ramię przy ramieniu walczyć o pokój, o zabezpieczenie niepodległości obu krajów, o zabezpieczenie dorobku ludzi pracy.

Bojownicy o pokojowe i demokratyczne Niemcy proklamowali marzec — Miesiącem Przyjaźni Niemiecko - Polskiej. W miesiącu tym pragnący pokoju i przyjaznych stosunków z narodami naród niemiecki ze szczególną siłą zamanifestuje uczucia przyjaźni do narodu polskiego. Marzec — to Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Niemiecko - Polskiej, w którym biorą udział wszystkie partie antyfaszystowskie i demokratyczne, wolne związki niemieckie, wolna młodzież niemiecka, cały Narodowy Front Niemiec Demokratycznych.

Uroczystości i manifestacje na rzecz pogłębienia przyjaźni między narodem niemieckim a polskim pokażą imperialistom amerykańskim i ich agentom z Bonn, że ogromna większość narodu niemieckiego nie da się otumanić zbrodniczym hasłom odwetowych awantur wojennych. Historyczny przełom w stosunkach polsko - niemieckich, którego wyrazem było porozumienie warszawskie, układ zgorzelecki, akt ostatecznego wytyczenia wieczystej granicy na Odrze i Nysie, a wspaniałym symbolem — wizyta Prezydenta Wilhelma Piecka w Warszawie — utrwala się i umacnia w umysłach i sercach narodu niemieckiego. Wypowiedzi przywódców Niemieckiej Republiki Demokratycznej i słowa przywódcy Komunistycznej Partii Niemiec, Maksa Reimanna, rzucone z trybuny parlamentarnej w Bonn w twarz rewizjonistom adenauerowskim i schumacherowskim stwierdzają, że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju. Wskazują one, że przyjaźń obu naszych narodów, której podstawy stworzyło zwycięstwo Związku Radzieckiego nad faszystowskim imperializmem niemieckim jest naszym wspólnym wielkim wkładem w dzieło umocnienia pokoju.

Coraz powszechniejsze jest w narodzie niemieckim przekonanie, że polityka nienawiści do narodu polskiego była szerzona przez imperialistów niemieckich, junkrów i monopolistów jedynie i wyłącznie w ich egoistycznym interesie. Była to polityka, która śmiertelnie zagrażała narodowi polskiemu, jego niepodległości, ale również prowadziła ona naród niemiecki do katastrofy. Jakże przekonywująco mówił o tym tow. Wilhelm Pieck podczas pobytu w Warszawie i jak żarliwie szerzą tę prawdę demokraci niemieccy wśród narodu niemieckiego.

I gdy dziś imperialiści amerykańscy przy pomocy zrehabilitowanych przez Eisenhowera i ułaskawionych przez Mac Cloya hitlerowców, za pośrednictwem adenauerów, schumacherów i reakcyjnego kleru niemieckiego kuszą naród niemiecki do nowej napaści na Polskę, odpowiedzią jest coraz bardziej zacieśniająca się współpraca gospodarcza i kulturalna między Polską Ludową i NRD. „Cóż może być — jak powiedział towarzysz Bierut — bardziej niezłomnym fundamentem niepodległości narodów i ich rozkwitu, jeśli nie przyjaźń i współpraca sąsiedzka, oparta na wzajemnym poszanowaniu i wspólnej walce o pokój i postęp społeczny?"

Naród polski z głęboką sympatią popiera walkę niemieckich bojowników o zjednoczone, pokojowe, demokratyczne Niemcy, które położą kres agresywności odwetowców, zagrażających interesom obu narodów.

Przyjaźń między Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną, przyjaźń i więzy solidarności między polskimi i niemieckimi obrońcami pokoju wzmocnią oba narody w ich walce o pokój, wzmocnią obóz pokoju. Nad granicą na Odrze i Nysie zwierają się dłonie niemieckie i polskie do wieczystej przyjaźni, do współpracy i wzajemnej pomocy w umocnieniu niepodległości obu narodów, w zabezpieczeniu dorobku obu narodów.

Naród polski wspólnie z narodem niemieckim walczy u boku Związku Radzieckiego o zabezpieczenie światowego pokoju.

Wzbogacić i rozwinąć formy walki o pokój — skupić i zaktywizować przeciwników wojny

Rezolucja sesji Światowej Rady Pokoju

BERLIN (PAP). — Na swej sesji berlińskiej Światowa Rada Pokoju powzięła uchwałę w sprawie organizacji i rozszerzenia ruchu na rzecz pokoju. W uchwale tej czytamy:

Światowa Rada Pokoju przyjęła z zadowoleniem do wiadomości wysiłki, jakie podjęto w celu zrealizowania uchwał II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i postanawia wzmóc jeszcze bardziej tę akcję.

Światowa Rada Pokoju wzywa wszystkie komitety krajowe do jeszcze większego rozpowszechnienia i spopularyzowania Orędzia Kongresu do Organizacji Narodów Zjednoczonych, by zapoznać wszystkich z jego treścią. Rada przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości fakt uchwalenia w różnych krajach ustaw zakazujących wszelkiej propagandy wojennej. Wzywa ona komitety krajowe do opracowania dalszych projektów ustaw w obronie pokoju i przeciwko propagandzie wojennej oraz do złożenia ich w parlamentach. Aby zapewnić tym projektom poparcie ludności. Rada wzywa komitety krajowe do podjęcia kampanii uświadamiającej.

Poleca ona komitetom krajowym wezwanie ludności swych krajów, by **zachowała czujność** wobec wszelkich publikacji, wiadomości prasowych, mów, filmów i audycji radiowych podżegających do wojny, by piętnowała je publicznie i bojkotowała. Komitety krajowe, przy pomocy tysięcy przyjaciół pokoju winny rozpocząć **rozległą kampanię uświadamiającą w celu niezmordowanego stawiania pod pręgierz kłamstw,** służących przygotowaniom wojennym.

Światowa Rada Pokoju proponuje utworzenie przy sekretariacie Biura Informacyjnego, którego zadaniem będzie zbieranie obiektywnego materiału dokumentalnego i ścisłych informacji dla zwalczania doniesień, wypaczających rzeczywistość i fałszujących fakty, a mających na celu podsycanie psychozy wojennej.

Światowa Rada Pokoju stwierdza z zadowoleniem, że w toku realizacji uchwał II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju nawiązany został kontakt z licznymi organizacjami i stowarzyszeniami, dzięki cze

(Dokończenie na str. 2)

Dla pokoju, dla socjalizmu

Ludzie pracy miasta Łodzi w sprawie uchwały Rady Pokoju

Bez przerwy napływają do naszej redakcji wypowiedzi licznych przedstawicieli społeczeństwa, stanowiące wyraz głębokiego umiłowania pokoju i nieugiętej woli walki o bezpieczeństwo świata.

Przodownica pracy z ZPB im. J. Marchlewskiego, BRONISŁAWA KIEŁKIEWICZ, mówi:

— Apel Światowej Rady Pokoju jest wyrazem pragnienia milionów ludzi na całym świecie. Apel ten niewątpliwie przyczyni się do usunięcia groźby wojny, którą starają się rozpętać imperialiści.

Z radością pracuję przy swym warsztacie, bo wiem, że wysiłki moje nie pójdą na marne, że przyczyniam się do utrwalenia pokoju, a tym samym do zrealizowania Planu 6-letniego.

My, kobiety, w pierwszym rzędzie powinnyśmy stanąć na straży pokoju dla dobra naszych dzieci, dla ich świetlanej przyszłości. Naszą pracą, naszymi osiągnięciami produkcyjnymi wyrwiemy broń podżegaczom wojennym, tym samym pokażemy całemu światu siłę i potęgę naszego kraju.

RYSZARD GUGAŁA, technik dentystyczny, pracownik Lotnego Ambulansu w Pabianicach, stwierdza:

Apel Światowej Rady Pokoju, ogłoszony w Berlinie, przyczyni się niewątpliwie do okiełznania imperialistów amerykańskich, którzy za wszelką cenę pragną wywołać nową wojnę światową.

Uważam, że wszyscy uczciwi, zdrowo myślący ludzie przystąpią natychmiast do rozpowszechniania tego historycznego Apelu, wydajną pracą dokumentując wolę obrony pokoju.

ALICJA KOWALCZYK, pracownicżka PSS, wypowiada się następująco:

Słowo **POKÓJ** jest na ustach wszystkich ludzi całego świata. Witam z radością Apel Światowej Rady Pokoju, która nawołuje do porozumienia pięciu mocarstw. Tą drogą można i należy osiągnąć pokój, a walka o pokój — jak powiedział Prezydent Bierut — to walka w obronie naszej Ojczyzny. I każdy z nas zdaje sobie z tego sprawę.

Narody świata narzucą pokój i utrwalą go, pomnąc słowa towarzysza Stalina w wywiadzie udzielonym korespondentowi „Prawdy", że tylko miliony ludzi, którzy miłują pokój i wolność, mogą zniweczyć plany imperialistów anglo-amerykańskich.



Ciężko ranne dziecko na zgliszczach zbombardowanego miasta koreańskiego — oto jedna z wielu ofiar agresji amerykańskiej.

Bohaterską kartę walk robotników b. zakładów Poznańskiego, dziś ZPB im. Marchlewskiego, z okresu 1906—1907 roku — przedstawia nowa powieść

LEONA GOMÓLICKIEGO

p. t. „LOKAUT"

której druk już wkrótce rozpoczynamy

Robotnico! Czy wykonałaś dokładnie i sumiennie podjęte zobowiązania produkcyjne?

Apel Światowej Rady Pokoju

W artykule wstępnym „Prawdy", pt. „Apel Światowej Rady Pokoju", czytamy, że setki milionów ludzi we wszystkich krajach powitały z głębokim zadowoleniem apel Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju.

„Prawda" przytacza w całości tekst apelu, wyrażając przekonanie, że miłujące pokój narody wszystkich krajów powitają apel i inne uchwały Światowej Rady Pokoju jako wyraz swych najgorętszych pragnień i życzeń. Walka o utrzymanie i utrwalenie pokoju, o okiełznanie zaciekłych wrogów ludzkości — amerykańsko - angielskich imperialistycznych podżegaczy wojennych — stała się żywotną sprawą milionów prostych ludzi. Losy pokoju zależą obecnie od tego, czy narody zdołają ująć w swe ręce sprawę utrzymania pokoju i bronić jej do końca, czy zdołają rozerwać brudną sieć kłamstw i oszczerstw, którą starają się je omotać imperialistyczni podżegacze wojenni.

Koła rządzące USA, Anglii, Francji oraz innych agresywnych krajów prowadzą coraz bardziej otwarcie kurs na rozpętanie nowej wojny.

Depcąc wolę narodów, z bezprzykładnym cynizmem przekształcają one w narzędzie wojny Organizację Narodów Zjednoczonych, utworzoną dla utrwalenia pokoju. Koła te storpedowały wysunięte przez ZSRR propozycje zawarcia paktu pokoju, redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej, obawiając się, że przyjęcie tych propozycji zaszkodzi agresywnym zarządzeniom reakcyjnych rządów i sprawi, że wyścig zbrojeń stanie się zbyteczny.

Narody świata nie mogą oczywiście z obojętnością przypatrywać się wytworzonej sytuacji. Imperialiści zwalają na barki mas ludowych całe brzemię przygotowań wojennych. Koła rządzące USA i Anglii, które rozpętały agresję w Korei, usiłują rozszerzyć pożogę wojny na cały świat. Amerykańscy amatorzy wyciągania kasztanów z ognia cudzymi rękami, wyznaczają narodom w nowej wojnie rolę mięsa armatniego. Nie ma na świecie narodu, który nie byłby żywotnie zainteresowany w okiełznaniu apetytów wilczego stada inicjatorów wojny.

Wyrazem nieugiętej woli narodów zdecydowanych obronić sprawę pokoju, jest powstanie i umocnienie się zorganizowanego frontu obrońców pokoju, który jednoczy w swych szeregach setki milionów ludzi.

Na pierwszej sesji Światowa Rada Pokoju wysunęła jako główne najpilniejsze zadanie sprawę zorganizowania masowego ruchu o zawarcie paktu pokoju przez 5 wielkich mocarstw. „Prawda" zaznacza, że zawarcie paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami stałoby się szczególnie doniosłym krokiem w kierunku zachowania i utrwalenia pokoju na świecie.

„Prawda" przytacza w dalszym ciągu słowa Pietro Nenni (Włochy), Kuo Mo-żo (Chiny) oraz prof. Bernala (Anglia), którzy w wygłoszonych na sesji Rady Pokoju przemówieniach oświadczyli, że jeśli apel obrońców pokoju o zawarcie paktu pokoju odniesie skutek, to pomoże on uratować świat przed nową wojną.

W dalszym ciągu „Prawda" omawia rezolucje Światowej Rady Pokoju w sprawie Organizacji Narodów Zjednoczonych, podkreślając jej szczególną doniosłość. Gazeta omawia również pozostałe uchwały Światowej Rady Pokoju, które stanowią nowy wkład do sprawy obrony pokoju, a więc: rezolucję w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej, koreańskiej i japońskiej, rezolucję w sprawie uchwały ONZ, bezprawnie uznającej Chińską Republikę Ludową za „agresora" w Korei, w sprawie walki o pokój w krajach kolonialnych i zależnych, w sprawie czasopism „Pokój" oraz międzynarodowych nagród pokoju.

Należy zaznaczyć, że w odpowiedzi na uchwały pierwszej sesji Światowej Rady Pokoju wielka armia obrońców pokoju z jeszcze większą energią i wytrwałością toczyć będzie walkę przeciwko groźbie nowej wojny, zmierzając ze wszystkich sił do rozwiązania głównego zadania, którym jest zawarcie paktu pokoju między 5 wielkimi mocarstwami.

Naród radziecki, kroczący w awangardzie miłujących pokój narodów, udzielił apelowi Światowej Rady Pokoju gorącego poparcia. Rząd ZSRR oraz wszystkie radzieckie organizacje społeczne wychowują stale naród radziecki w duchu zacieśniania przyjaźni między wszystkimi narodami, w duchu obrony pokoju i zapobiegania nowej wojnie, nieustannie demaskując intrygi i machinacje podżegaczy wojennych.

W rozmowie z korespondentem „Prawdy" towarzysz Stalin podkreślił raz jeszcze, że Związek Radziecki będzie nadal niezachwianie prowadził politykę zapobiegania wojnie i utrzymania pokoju.

Wierny nauce Lenina - Stalina
LUD CZECHOSŁOWACKI ZBUDUJE SOCJALIZM
Plenarne posiedzenie KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji

PRAGA (PAP). — Jak donosi agencja CTK, na Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, odbytym w dniach 21 — 24 lutego, ogłoszono sprawozdanie specjalnej komisji złożonej z V. Kopecky'ego, B. Koehlera i G. Baresa, mianowanej przez Prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji dla zbadania sprawy Otto Slinga, Marii Svermovej i innych zbrodniarzy, szkodników i spiskowców.

W sprawozdaniu swym Kopecky streścił dokumenty, demaskujące szpiegowską działalność długoletniego agenta imperialistów zachodnich Otto Slinga oraz szkodniczą działalność Marii Svermovej, głównej uczestniczki szeroko rozgałęzionego spisku, którego celem było dokonanie przewrotu w partii i państwie, oderwanie Czechosłowacji od obozu pokoju kierowanego przez Związek Radziecki oraz restauracja kapitalizmu w Czechosłowacji.

Kopecky zdemaskował wrogi stosunek Svermovej do budownictwa socjalistycznego w Czechosłowacji, co było podstawą utworzenia antypartyjnej, szkodniczej grupy kierowanej przez Slinga i Svermovą. **W imieniu Prezydium partii Kopecky zaproponował pozbawić Svermovą członkostwa Komitetu Centralnego partii, pozbawić ją mandatu poselskiego w parlamencie oraz wykluczyć z Komunistycznej Partii Czechosłowacji.**

Następnie udzielono głosu Marii Svermovej, która przyznała się do utrzymywania w ciągu wielu lat ścisłych kontaktów z Otto Slingiem. **Usiłując jednak usprawiedliwić się i uczynić z siebie niewinną ofiarę Slinga, Svermova nie odpowiedziała na wysunięte pod jej adresem oskarżenia.** W dyskusji nad tą sprawą przemawiało 18 mówców, którzy potępili działalność spiskowców i szkodników oraz zaaprobowali wniosek **Prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji.**

Plenum Komitetu Centralnego zatwierdziło również jednomyślnie decyzję Plenum Komitetu Okręgowego partii w Brnie **o wykluczeniu szpiega Otto Slinga z partii.**

Stefan Bastovansky złożył na Plenum KC sprawozdanie **o zdemaskowaniu szpiegowskiej działalności Vlado Clementisa w związku ze zdemaskowaniem frakcyjnej, wrogiej działalności grupy burżuazyjno-nacjonalistycznej w Komunistycznej Partii Słowacji.** Komitet Centralny jednomyślnie zatwierdził wniosek o pozbawienie **V. Clementisa, G. Husaka i L. Novoniesky'ego członkostwa Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Czechosłowacji, o pozbawienie ich mandatów poselskich i wykluczenie z partii.**

Z kolei zastępca sekretarza KC Komunistycznej Partii **Józef Frank**, omówił niektóre zagadnienia wewnątrz-partyjne i partyjno-polityczne.

W ciągu 2 dni toczyła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami.

Uczestnicy dyskusji podkreślili całkowitą zgodność z referatem Gottwalda oraz swą wierność klasie robotniczej i wielkiej sprawie Lenina — Stalina. Plenum Komitetu Centralnego jednomyślnie zatwierdziło referat Klementa Gottwalda i postanowiło uznać ten referat i nakreślone w nim zadania za podstawowe wytyczne pracy partii w obecnym okresie. Plenum zatwierdziło również referaty Rudolfa Slansky'ego, Jaromira Dolansky'ego i Józefa Franka oraz sprawozdania Vaclava Kopecky'ego i Stefana Bastovansky'ego.

Gottlieb Fiala
kandydatem lewicy na prezydenta Austrii

WIEDEŃ (PAP). — **Jak donoszą, blok lewicowy — Komunistyczna Partia Austrii i Socjalistyczna Partia Robotnicza (lewicowi socjaliści) — postanowił wysunąć kandydaturę Gottlieba Fiali, członka Rady Federalnej na prezydenta Austrii.**

Dymisja rządu Plevena

PARYŻ (PAP). — Rząd Plevena podał się w środę wieczorem do dymisji. Dymisja pozostaje w związku z rozbieżnościami, jakie wynikły w koalicji rządowej — w sprawie zmiany ordynacji wyborczej.

Rezolucja sesji Światowej Rady Pokoju

(Dokończenie ze str. 1-szej)

mu mógł się dalej rozwinąć i rozszerzyć ruch na rzecz pokoju.

Rada postanawia w szczególności co następuje:

1 **Należy kontynuować pertraktacje z istniejącym w poszczególnych krajach ruchem propagującym idee obywatelstwa światowego, aby ustalić punkty, co do których istnieje zgodność poglądów i które mogą stanowić płaszczyznę wspólnej akcji. Należy poczynić kroki, które by sprzyjały wspólnemu udziałowi w konferencjach i kongresach.**

2 **Proponowane na zasadzie parytetu spotkanie z przedstawicielami towarzystwa kwakrów mogłoby dojść do skutku na podstawie odpowiednich uchwał, ustalających warunki wspólnej akcji.**

3 **Sprawą o wielkim znaczeniu jest poinformowanie kościołów o rezolucjach przyjętych na sesji berlińskiej i zwrócenie się do nich z prośbą o poparcie. Gdy przewodniczący Rady Joliot-Curie wystosował w imieniu Biura list do władz kościelnych, aby zaznajomić je z uchwałą II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w sprawie rozbrojenia, nadeszły liczne odpowiedzi, świadczące o silnym zainteresowaniu tym zagadnieniem.**

4 **Należy nawiązać i rozwijać kontakt z ruchem zwolenników neutralności, istniejącym w poszczególnych krajach, aby pozyskać ich na rzecz pozytywnej współpracy w obronie pokoju.**

5 **Należy też współpracować ze wszystkimi ruchami pacyfistycznymi i z innymi ugrupowaniami o tyle, o ile ta współpraca może służyć sprawie pokoju. Światowa Rada Pokoju przyjmuje z zadowoleniem do wiadomości propozycje w sprawie zorganizowania konferencji międzynarodowych, które umożliwiłyby kompetentnym przedstawicielom poszczególnych krajów dokonanie wymiany poglądów i wspólne poszukiwanie środków rozwiązania konkretnych problemów w interesie pokoju światowego. Konferencje takie przyczynią się do nawiązania nowych kontaktów i do dalszego rozszerzenia ruchu na rzecz pokoju. Wychodząc z tego założenia, Światowa Rada Pokoju:**

a) Aprobuje projekt rychłego zwołania w Paryżu lub Brukseli przez organizacje francusko-belgijskie konferencji przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, w której to konferencji wzięliby udział przedstawiciele europejskich krajów paktu atlantyckiego i Niemiec, a która ma na celu podjęcie kroków przeciwko remilitaryzacji i za pokojowym rozwiązaniem problemu niemieckiego;

b) Aprobuje wniosek zwołania w Indiach konferencji krajów azjatyckich i krajów strefy Pacyfiku, której celem ma być w szczególności walka przeciwko ponownemu uzbrojeniu Japonii i o pokojowe rozwiązanie obecnych konfliktów;

c) Wzywa Sekretariat do poparcia idei konferencji krajów Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki oraz krajów skandynawskich;

d) Zaleca Sekretariatowi zajęcie się sprawą zwołania podobnych konferencji krajów Afryki oraz krajów Ameryki Północnej i Południowej (ta ostatnia konferencja ma odbyć się w sierpniu rb. w Meksyku).

Światowa Rada Pokoju apeluje do komitetów odnośnych krajów, by dołożyły wszelkich wysiłków w celu zapewnienia sukcesu tych konferencji.

Rada postanawia zwołać w ciągu lata 1951 roku w ZSRR Powszechną Konferencję Gospodarczą, na którą mają być zaproszeni ekonomiści, technicy, przemysłowcy, kupcy i związkowcy wszystkich krajów, **w celu przywrócenia wymiany gospodarczej pomiędzy krajami i podniesienia stopy życiowej narodów.**

Porządek dzienny tej konferencji obejmować ma: a) sprawę możliwości poprawy warunków bytu obecnego pokolenia, b) sprawę możliwości wzmożenia wymiany towarów pomiędzy poszczególnymi krajami.

W myśl rezolucji II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w sprawie wymiany kulturalnej **Rada zaleca Sekretariatowi, by w miarę możności poparł zorganizowanie konferencji lekarzy,** zainicjowanej już przez wybitnych lekarzy francuskich i włoskich, która ma odbyć się we Włoszech w ciągu bieżącego roku. **Konferencja ta ma być poświęcona *sprawie walki przeciwko zgubnym* wpływom przygotowań wojennych i problemowi ochrony zdrowia mas ludowych.**

Rada wzywa Sekretariat do popierania konferencji międzynarodowych, na których ma być omawiana, pod kątem widzenia utrzymania pokoju, sprawa możliwości rozwoju kultury poszczególnych narodów i międzynarodowej współpracy kulturalnej, jak konferencji pisarzy i aktorów, naukowców i filmowców.

Rada wzywa Sekretariat do popierania konferencji pedagogów, dziennikarzy, sportowców itd., jak również do rozważenia kwestii, w jaki sposób poprzeć można inicjatywę młodzieży i organizacji studenckich, dotyczącą Światowego Festiwalu Młodzieżowego, który ma odbyć się w Berlinie w sierpniu br.

Światowa Rada Pokoju postanawia wyłonić natychmiast komisję międzynarodową do spraw wymiany kulturalnej, która ma zbierać się w określonych odstępach czasu.

Rada poleca Sekretariatowi przestudiowanie sprawy utworzenia centrum filmowego, które troszczyć się będzie o produkcję i rozpowszechnianie filmów propagujących ideę pokoju, a jednocześnie piętnować wszelkie wykorzystywanie filmów do celów propagandy wojennej.

Poleca ona Sekretariatowi nawiązanie potrzebnych kontaktów, dzięki którym miłujący pokój uczeni w organizacjach międzynarodowych i narodowych mogliby ustalić wspólny program. Najważniejszym punktem tego programu powinno być wykorzystywanie wszelkich odkryć wyłącznie do celów pokojowych.

Światowa Rada Pokoju wzywa komitety krajowe do poświęcenia uwagi sprawie zbierania dalszych środków na Światowy Fundusz Pokojowy.

Wszystkie te kroki — stwierdza na zakończenie uchwała — przyczynią się poważnie do rozszerzenia naszego ruchu, który powinien się rozwijać dalej w myśl uchwał określających nasze stanowisko wobec zagadnień, związanych ze sprawą obrony pokoju i przy pomocy rozległej kampanii uświadamiającej, która musi być prowadzona we wszystkich warstwach ludności każdego kraju, umożliwiając wszędzie swobodną i szczerą dyskusję oraz wspólną akcję.

Główny Instytut Pracy okaże pomoc
załodze ZPW im. Waryńskiego
w zastosowaniu metody inż. Kowalowa

Współpraca naukowców z pracownikami produkcyjnymi, dająca tak dobre wyniki w Związku Radzieckim, została w wielu dziedzinach pracy zapoczątkowana również i w Polsce. Szczególnie dobre wyniki w Związku Radzieckim przyniosła współpraca naukowców z robotnikami w dziedzinie stosowania nowatorskiej metody inż. Kowalowa.

Pragnąc jak najbardziej zacieśnić łączność pracowników nauki z pracownikami produkcji oraz opierając się o dotychczasowe wyniki stosowania metody inż. Kowalowa w tkalni ZPW im. Waryńskiego, dyrekcja oraz rada zakładowa tych zakładów — na żądanie załogi fabryki — zawarły 28 lutego br. z dyrekcją i radą miejscową Głównego Instytutu Pracy w Warszawie umowę o socjalistycznej współpracy.

W umowie Główny Instytut Pracy zobowiązuje się m. in. do ścisłego współdziałania z podkomisją metodyczną opracowującą metodę inż. Kowalowa w ZPW im. Waryńskiego, przeprowadzenia prac naukowo-badawczych, opracowywania metodycznych pomiarów chronometrażowych dla dokładnej analizy procesów technologicznych itp.

Ponadto pracownicy naukowi GIP zobowiązali się do przygotowania publikacji, mających na celu **szerokie przenoszenie doświadczeń załogi ZPW im. Waryńskiego do innych zakładów przemysłu włókienniczego.**

Załoga Zakładów zobowiązała się natomiast do ścisłej współpracy z pracownikami naukowymi GIP, dostarczania pracownikom naukowym GIP wyników praktycznych doświadczeń i prac w zakresie stosowania metody inż. Kowalowa, współdziałania z pracownikami GIP w opracowywaniu metodyki szkolenia zawodowego oraz upowszechniania metod pracy przodowników socjalistycznego współzawodnictwa.

Obie strony zobowiązały się złożyć do 5 lipca br. wyniki prac wypływających z zastosowania metody inż. Kowalowa w tkalni, a do 5 września br. w przędzalni.

Na froncie koreańskim

Wielkie straty agresorów

PEKIN (PAP). — W komunikacie z dnia 28 lutego ogłoszonym w Phenianie, dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej donosi, że **wojska ludowe wraz z ochotnikami chińskimi kontynuowały działania bojowe na wszystkich odcinkach frontu.**

Siły morskie Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej w okresie od 25 czerwca 1950 do 22 lutego 1951 roku **zatopiły lub uszkodziły 69 okrętów amerykańskich i lisynmanowskich.** M. in. zatopione zostały dwa krążowniki nieprzyjacielskie, 11 kontrtorpedowców, 5 trawlerów, 6 transportowców, 4 okręty strażnicze, a uszkodzono 3 krążowniki, 13 kontrtorpedowców i 3 trawlery. Ponadto zatopiono 22 okręty nieprzyjacielskie innych typów.

Rada Ministrów ČSR
uchwaliła budżet na rok 1951

PRAGA (PAP). — Rada Ministrów **Czechosłowackiej Republiki Ludowej na posiedzeniu w dniu 27 b. m. uchwaliła budżet państwowy na rok 1951. Budżet tegoroczny, jak i budżety pierwszych dwóch lat 5-latki gottwaldowskiej, jest całkowicie zrównoważony.** Budżet przewiduje nadwyżkę dochodów nad rozchodami. **Największą pozycją po stronie rozchodów są wydatki na budownictwo mieszkaniowe, opiekę socjalną i oświatę.**

Na marginesie

Gestapo już jest też

Wszechstronna rehitleryzacja Trizonii postępuje naprzód szybko i skutecznie. Jednym z charakterystycznych przejawów powrotu do czasów „Trzeciej Rzeszy" jest utworzenie w Kolonii, jako organu rządu „federalnego, tzw. „urzędu dla ochrony konstytucji". Zadaniem tego urzędu ma być „zwalczanie podziemnej działalności politycznej, wykrywanie przygotowań do ewent. zamachu stanu oraz śledzenie działalności „piątej kolumny i innych sił antydemokratycznych".

Nie potrzeba dodawać, że pod szyldzikiem tego rodzaju „zadań" ukryje się i będzie prosperować nowe, adenauerowskie gestapo, które będzie śledzić i zwalczać własne siły demokratyczne i pokojowe, nazywając ruch robotniczy — „działalnością podziemną", a obrońców pokoju i przeciwników remilitaryzacji — „piątą kolumną".

Wiele mówiącym jest fakt, że na czele tego trizońskiego gestapo stanął b. dygnitarz hitlerowskiego przedsiębiorstwa lotniczego pn. „Lufthansa" — John.

Nie ulega wątpliwości, że wykwalifikowani „fachowcy", b. współpracownicy Himmlera, zwalniani obecnie masowo z więzień i obozów przez „humanitarnego" p. Mac Cloy'a, zajmą odpowiednie i odpowiedzialne stanowiska, zarówno w kolońskiej centrali, jak i w filiach wskrzeszonego gestapo. Zgodnie z przysłowiem: od rzemyka do konika — postępuje amerykańska polityka spod szubienicy norymberskiej rodem. B. D.

Przed Zjazdem Komunistycznej Partii Niemiec (II)

Pokój, jedność, demokracja i pokojowy rozkwit Niemiec

Tezy kierownictwa KPD wymieniają zadania stojące przed Komunistyczną Partią Niemiec w takiej kolejności: **walka o pokój, walka o jedność Niemiec, o demokrację i pokojowy rozkwit Niemiec.** Etapami na drodze do urzeczywistnienia tych zadań są **walka przeciwko remilitaryzacji, zwołanie Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, zawarcie traktatu pokojowego oraz wycofanie wojsk okupacyjnych, nawiązanie przyjaźni i pokojowej współpracy ze wszystkimi narodami.**

Tezy kierownictwa KPD stwierdzają, że istnieją wszelkie przesłanki dla realizacji tego programu pod warunkiem, że komuniści niemieccy potrafią przygotować i zorganizować masy do nadchodzących walk. **Komuniści muszą prowadzić niestrudzoną akcję politycznego uświadamiania narodu.** Muszą stale, codziennie uczyć prawdy o obecnym położeniu Trizonii, która jest tylko kolonią imperialistów. **Muszą wskazywać na przykłady konkretnego ucisku, przejawiającego się we wszystkich dziedzinach** (narodowej, gospodarczej, związkowej, naukowej, kulturalnej, religijnej) **i skierowanego nie tylko przeciw klasie robotniczej,** lecz także przeciwko innym klasom i warstwom społeczeństwa.

Tezy kierownictwa Komunistycznej Partii Niemiec stawiają przed komunistami bojowe zadanie rozszerzenia ruchu przeciwko remilitaryzacji i ruchu pokojowego w Niemczech Zachodnich. Zadanie to można zrealizować poprzez wzmocnienie komitetów pokoju, wciągając do nich przedstawicieli różnych organizacji i warstw ludności. Wciągać należy do prac komitetów pokoju demokratyczne organizacje młodzieżowe, Towarzystwo Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej itd. Komuniści powinni również brać udział w pracy wszystkich organizacji masowych: **skierować działalność tych organizacji na tory walki o pokój i jedność Niemiec.**

Okrzepnięcie sił Frontu Narodowego — mówią tezy kierownictwa KPD — wymaga nawiązania ścisłego sojuszu robotniczo-chłopskiego w walce przeciw remilitaryzacji, o pokój i jedność ojczyzny. Chłopi zachodnio-niemieccy, zadłużeni, pozbawieni możliwości uzyskania kredytów, a szczególnie znajdujący się we wręcz tragicznej sytuacji małorolni i robotnicy rolni, są naturalnymi sojusznikami klasy robotniczej.

„Wielką rolę w walce o pokój i o jednolite, pokój miłujące Niemcy muszą odgrywać przesiedleńcy. Obowiązkiem komunistów — czytamy w tezach kierownictwa KPD — jest pracować czynnie w organizacjach przesiedleńców, uświadamiać ich stale o tym, że nowa wojna przyniosłaby im nowe nieszczęścia i zniszczenia...".

Tezy kierownictwa KPD wskazują na konieczność pozyskania dla walki o jedność Niemiec szerokich rzesz inteligencji, ludzi pracy umysłowej; należy przeciwstawić się propagandzie pesymizmu, nihilizmu, brutalności i prostytucji szerzonej przez amerykańskich okupantów, przy użyciu filmu, literatury, teatru i malarstwa. Propaganda ta jest fragmentem przygotowań wojennych i zmierza do moralnego rozbrojenia narodu. Należy ratować spuściznę kulturalną Niemiec zagrożoną przez inwazję amerykańskiego barbarzyństwa.

Tezy kierownictwa KPD stwierdzają również, że Front Narodowy Demokratycznych Niemiec powinien współdziałać z tą częścią zachodnio-niemieckiej burżuazji, która nie zaprzedała się zagranicznym monopolom która nie jest zainteresowana w remilitaryzacji i odczuwa dotkliwie skutki rozbicia Niemiec. KPD stwierdza, że można wciągnąć tę część burżuazji do walki ogólnonarodowej. Natomiast ani na chwilę nie wolno zapomnieć o konieczności walki przeciw wielkiej. monopolistycznej burżuazji zachodnio-niemieckiej która zawarła sojusz z anglo-amerykańskimi podżegaczami wojennymi.

Oparciem w walce zachodnio-niemieckich obrońców pokoju jest Niemiecka Republika Demokratyczna, podważająca swymi sukcesami pozycje obozu wojny w Niemczech Zachodnich i stanowiąca dla społeczeństwa Trizonii wzór pokojowej odbudowy.

Potęga obozu pokoju, sukcesy pokojowego budownictwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a równocześnie katastrofalne obniżenie stopy życiowej ludności i realnych płac mas pracujących Trizonii sprawiają, że ogromna większość ludności występuje i będzie coraz aktywniej występować przeciwko wojennym planom Adenauera i Schumachera i ich amerykańskich protektorów. Jaka jest liczebność i możliwości bojowników o jedność Niemiec w Trizonii? Tezy KPD stwierdzają: „w porównaniu z siłami, które występują na rzecz pokoju, liczebność i siła otwartych lub zamaskowanych rzeczników remilitaryzacji jest znikoma jakkolwiek obsadzili oni kierownicze stanowiska w życiu państwowym, w gospodarce i pozostają w kontakcie z okupantami".

Niemieccy bojownicy o pokój, przeciwnicy remilitaryzacji nie są w swej walce odosobnieni. Udzielają im pełnego poparcia setki milionów ludzi na całym świecie. Udziela im poparcia potężny obóz pokoju, skupiający pod swoimi sztandarami 800 milionów ludzi zorganizowanych państwowo — Związek Radziecki, kraje demokracji ludowej Europy i Azji. Udzielają im poparcia obrońcy pokoju w krajach kapitalistycznych — wszyscy, którzy rozumieją, że zdemilitaryzowane, pokojowe Niemcy są istotnym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy. „Nigdy jeszcze — mówił Yves Farge na sesji Światowej Rady Pokoju — tak jasno, dzień w dzień, co godzina nie odczuwaliśmy, że narody które mają w swych rękach szanse utrzymania pokoju, wydały wielką bitwę o pokój świata".

Narody zadecydują o losach naszej cywilizacji. Udzielają one potężnego poparcia zmaganiom niemieckiego ruchu walki o pokój i zjednoczenie Niemiec której przewodzi w Trizonii Komunistyczna Partia Niemiec. P. M.

NARÓD POLSKI STAJE SIĘ NARODEM SOCJALISTYCZNYM

Towarzysz Bierut, charakteryzując na VI Plenum KC PZPR istotę jakościowych przemian, jakie dokonały się w naszym społeczeństwie od 1944 r. oraz zasięg, znaczenie i zadania Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni — stwierdził, że naród polski **„dziś wkracza w okres swego rozkwitu, gdyż staje się narodem socjalistycznym"**.

Teza ta jest twórczym zastosowaniem do naszego życia marksistowsko - leninowskiej teorii narodu, rozwiniętej przez genialnego znawcę zagadnienia narodowego, towarzysza Stalina, w naukę o narodach burżuazyjnych i narodach socjalistycznych.

Okresem historycznym, w którym kształtowały się narody, był okres powstawania i rozwoju kapitalizmu, bowiem „naród — mówi towarzysz Stalin — **nie jest po prostu kategorią historyczną, lecz kategorią historyczną określonej epoki, epoki rozwijającego się kapitalizmu"**.

„W wieku XIX — powiedział towarzysz Bierut — **uformował się naród polski w znaczeniu współczesnym, którego oblicze kształtowała burżuazja sprzęgnięta ze szlacheckim ziemiaństwem, a więc naród burżuazyjny. Inne klasy, mimo ich liczebności, podporządkowane burżuazyjnej hegemonii nie odegrały w formowaniu i kształtowaniu oblicza narodu decydującej roli"**.

Czy należy wyciągnąć z tego faktu wniosek, że chłopi, inteligencja i drobnomieszczaństwo, a przede wszystkim rosnący w siłę i znaczenie proletariat nie miały poczucia przynależności narodowej, były obojętne na losy narodu i państwa?

Wprost przeciwnie. Nie kto inny, lecz **właśnie ludzie pracy** tworzyli wszystkie bogactwa narodowe.

Chłop, a nie szlachcic, orał polską ziemię; pasożytnicza szlachta zagarniała tylko owoce jego pracy.

Robotnik, a nie fabrykant, wznosił nowe domy i zakłady pracy, budował drogi i koleje.

Inżynier, architekt, uczony nie miał pola do pełnego rozwinięcia twórczej działalności. **Pisarz i artysta** głodował, bo nie znajdował wydawcy lub nabywcy na dzieło swego talentu.

Burżuazja podporządkowywała rozwój materialnych i kulturalnych sił kraju swoim interesom. Motorem jej działania był bowiem zysk, a nie zaspokojenie potrzeb społeczeństwa.

Obca narodowi polskiemu i nienawidząca go burżuazja polska, a jakże często wraz z nią burżuazja niemiecka, francuska, angielska i amerykańska, tuczyły się trudem polskiego robotnika i trwoniły bogactwa przez niego wytwarzane. Zaś patriotyzm robotników, chłopów, inteligencji znajdował wyraz nie tylko w tym, że byli oni twórcami wszystkich dóbr narodu polskiego, ale i w walce o wolność i pomyślność kraju ojczystego.

Przedstawiciele tych klas brali aktywny udział w powstaniach narodowych XIX wieku. Szczególnie plebejskie piętno nadały one i ich przywódca, **Edward Dembowski**, powstaniu 1846 r., którego rocznicę obchodziliśmy w tych dniach.

„Proletariat" — pierwsza partia polskiej klasy robotniczej, stojąca na gruncie marksizmu, podjęła i prowadziła pod wodzą **Waryńskiego**, wbrew klasom panującym, chlubną walkę przeciw uciskowi narodowemu i społecznemu.

Jedyna konsekwentnie rewolucyjna partia w Polsce końca XIX i pierwszych dwóch dziesiątków lat wieku XX **SDKPiL**, pod wodzą **Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego i Róży Luksemburg**, przeciwstawiała lojalizmowi trójzaborczemu burżuazji i PPS-prawicy bohaterską walkę z caratem. Walka ta prowadzona była **w sojuszu z rosyjskimi rewolucyjnymi siłami**, które obaliły carat w 1917 r. i anulowały rozbiory Polski, stwarzając w ten sposób podstawy naszej niepodległości w 1918 r.

Komunistyczna Partia Polski, jako awangarda klasy robotniczej i pracującego chłopstwa, prowadziła przez cały okres międzywojenny nieugiętą, bezkompromisową walkę z burżuazją, która, gnębiąc masy pracujące, wyprzedawała kraj międzynarodowym kapitalistom, prowadziła politykę ucisku narodowego oraz szczucia i nienawiści przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a przyjaźni ze śmiertelnym wrogiem Polski — hitlerowskimi Niemcami. KPP demaskowała bezlitośnie zdradę, zaprzaństwo i szowinizm PPS, służącej wiernie burżuazji. Dobitnym świadectwem patriotyzmu komunistów była ich walka w obronie ojczyzny po najeździe hitlerowskim. Wówczas, gdy sanacyjna klika rządząca uciekała z kraju jak szczury z tonącego okrętu, wieloletni więzień sanacji, **komunista Marian Buczek**, zginął w obronie Warszawy na jej przedpolach, komuniści organizowali walkę ludu stolicy z faszystowskimi hordami w 1939 r.

W latach hitlerowskiej niewoli klasa robotnicza i jej partia, **Polska Partia Robotnicza**, prowadząc nieugiętą walkę z okupantem hitlerowskim, wysunęła bojowe hasło Frontu Narodowego i stając na czele tego frontu, grupowała dokoła prawdziwego przedstawicielstwa narodu, Krajowej Rady Narodowej, najlepsze, najbardziej patriotyczne siły narodu polskiego.

Ta wieloletnia walka ludu polskiego zakończona została zwycięstwem dzięki rozbiciu przez Armię Radziecką imperializmu hitlerowskiego. Decydujący wpływ na kształtowanie oblicza narodu uzyskały masy pracujące Polski.

„Dojście do władzy polskiej klasy robotniczej w r. 1944 rozpoczęło — mówi towarzysz Bierut — **nowy okres historyczny — przekształcania narodu burżuazyjnego, w naród socjalistyczny, o nowej strukturze gospodarczej, o nowym składzie klasowym, o nowym obliczu moralno - politycznym"**.

Proces przekształcania naszego narodu w naród socjalistyczny, w naród zwarty, w którym zanikną klasy antagonistyczne, odbywa się w ostrej walce klasowej.

Sukcesy, jakie osiągnęła klasa robotnicza pod przewodem swej Partii na drodze budowy socjalizmu, wzrost jej roli, znaczenia i autorytetu w najszerszych masach narodu sprawiły, że naród nasz **„zmienił jakościowo swą treść społeczną i staje się narodem socjalistycznym"**. A narody socjalistyczne — **uczy towarzysz Stalin**, to narody **„o wiele bardziej zwarte niż jakikolwiek naród burżuazyjny, albowiem są wolne od niedających się pogodzić przeciwieństw klasowych, trawiących narody burżuazyjne, i o wiele bardziej ogólnonarodowe niż jakikolwiek naród burżuazyjny"**.

Proces formowania się narodu socjalistycznego rozpoczął się u nas w 1944 roku. Wystarczyło parę lat, by towarzysz Bierut mógł stwierdzić: **„Jakże wyrosła w ciągu sześciu minionych lat nasza klasa robotnicza, jak dźwignęły się masy chłopskie, jakie horyzonty dla swej inicjatywy twórczej zdobyła nasza inteligencja, nasza młodzież, nasze kobiety"**.

Klasy rządzące dawniej krajem uniemożliwiały narodowi polskiemu pełne korzystanie z jego dorobku kulturalnego. Przede wszystkim zaś ukrywały przed nim osiągnięcia naszej myśli postępowej, dzieła ludzi, którzy stworzyli to co jest najbardziej cenne, wartościowe i twórcze w naszej przeszłości. Naród polski przekształcający się w naród socjalistyczny i nawiązujący z całym pietyzmem do swych postępowych tradycji czyni obecnie swój dorobek kulturalny własnością wszystkich Polaków.

Pokonując trudności, łamiąc przeszkody, naprawiając błędy, wzmacniamy siłę materialną naszego kraju, pogłębiamy rewolucję kulturalną, której jaskrawym wyrazem są: likwidacja w bieżącym roku analfabetyzmu, stały wzrost nakładów książek, czasopism i gazet, rozwój szkolnictwa wszelkich stopni i wszelkich gałęzi.

„Mamy — mówił towarzysz Bierut — **pełne podstawy do dumy z dzisiejszych przemian, czynów i osiągnięć, w których uczestniczą coraz większe masy ludu polskiego, wzmacniając i podnosząc wzwyż siły oraz wartości materialne i duchowe naszego narodu, tworząc nowe talenty i nowych bohaterów, najlepszych synów i patriotów naszej ojczyzny ludowej"**.

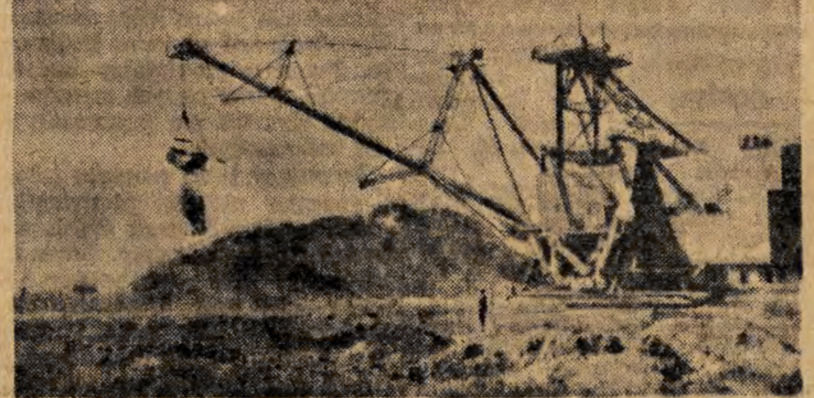
Patriotyzm naszego narodu, przyjaźń i więź ideowa, jaka łączy nas ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Niemiecką Republiką Demokratyczną, są rękojmią naszej niepodległości, dalszego wzrostu sił i potęgi naszej ojczyzny, ważnego ogniwa w obozie pokoju.

Pełna świadomość naszych sukcesów, tego, co jest ich źródłem i podstawą, jest szczególnie ważna w chwili obecnej, kiedy imperializm amerykański, grożąc pożogą wojenną całemu światu, organizuje potworny wyścig zbrojeń, odbudowuje hitlerowski Wehrmacht i stawia na jego czele zwolnionych z więzień zbrodniarzy wojennych, którzy wymordowali miliony Polaków. Awanturnicza polityka sojuszu amerykańsko - hitlerowskiego stanowi groźbę dla niepodległości i bytu naszego narodu.

VI Plenum KC PZPR dało nam jasne wskazania, co czynić, by się temu niebezpieczeństwu przeciwstawić: **zewrzeć szeregi w Narodowym Froncie walki o pokój i Plan 6-letni.**

Nauki przeszłości i osiągnięcia obecne wykazują, że zagwarantować niepodległość ojczyźnie może tylko **naród ogólnonarodowy**, a takim stajemy się w toku przekształcania w naród socjalistyczny.

B. MERCOWA



Przy budowie Kanału Wołga-Don zastosowano po raz pierwszy ruchomy ekskawator, wykonany na Uralu.

Organizacja oddziałowa w PGR Babsk
wybrała nowe władze partyjne

Zebranie zostało wyznaczone na niedzielę. Już po 10 godz. do świetlicy mieszczącej się w dawnym pałacu dziedzica, zaczęli schodzić się robotnicy — członkowie miejscowej organizacji partyjnej. Niektórzy w świątecznych ubraniach, inni jak tow. Jan Cieśnik — szwajcar, wprost z obory. O godz. 11, I sekretarz organizacji oddziałowej, **tow. Seliga**, ogłosił zebranie wyborcze do egzekutywy oddziałowej organizacji PGR Babsk w powiecie Rawa Mazowiecka za otwarte.

Zebrani z uwagą wysłuchują sprawozdania ustępującej egzekutywy. Towarzysze wnet spostrzegają, że sekretarz mówi tylko o samych osiągnięciach oddziałowej organizacji. Wprawdzie jest się czym pochwalić: **plan hodowli trzody chlewnej i bydła, PGR Babsk wykonał w 120 proc. Mleczność krów wzrosła o 20 proc.** Dzięki organizacji partyjnej powstało w PGR koło ZMP i Ligi Kobiet. **Sprawozdanie nie podkreśla jednak żadnych braków. Nie ma w nim gruntownej analizy dotychczasowej pracy organizacji partyjnej; brak krytyki i samokrytyki.** Według sekretarza i przygotowania do akcji siewnej przebiegają jak najlepiej.

Gdy tow. Seliga kończy sprawozdanie, na sali panuje przez chwilę milczenie. Towarzysze w ciągu tych kilku minut zdają sobie sprawę z różnicy między rzeczywistością, a tym, o czym mówił tow. Seliga. Czy naprawdę jest tak dobrze? Czy oddziałowa organizacja partyjna PGR Babsk nie miała żadnych trudności, nie wykazała żadnych błędów w swej pracy?

Wtem spod ściany podnosi się nie stary jeszcze robotnik, tow. **Prasolik**. — Odwrócony do sali pyta:

— No, a jak tam ze szkoleniem partyjnym? — i zaraz odpowiada sam sobie: — Niedobrze, wszyscy o tym wiemy. **I wiemy, że egzekutywa mało uwagi przywiązywała do tej tak ważnej sprawy.**

Zebrani potakują głowami. Teraz podnosi się **tow. Woźniak**, traktorzysta, przodownik pracy. — **A z przygotowaniem do akcji siewów wiosennych też nie jest dobrze.**

W toku dyskusji okazuje się, że trzy traktory znajdują się w remoncie i brak do nich części wymiennych. Towarzysze podkreślają, że warsztaty TOR w Pabianicach nie wypełniają swych zadań. Trzymano tam przez szereg tygodni traktor, któremu brakowało tylko sygnału „stop", na skutek tego nie można było zwieźć kilkudziesięciu metrów sześć. budulca, tak niezbędnego w życiu gospodarczym PGR.

Albo takie fakty, że od roku oddziałowa organizacja partyjna w Babsku nie wzrosła ani o jednego członka, że nie ma w niej ani jednej kobiety, niezbyt dobrze świadczą o pracy ustępującej egzekutywy i o aktywności członków organizacji partyjnej.

Długo jeszcze toczyła się dyskusja. Wykazała ona, że aktyw organizacji partyjnej w Babsku potrafił zrozumieć swe błędy, zdobyć się na samokrytyczną ocenę swej pracy. Wykazała, że towarzysze zdają sobie sprawę z zadań, jakie przed nimi stoją, z konieczności jak najrychlejszego usunięcia poważnych niedociągnięć w pracy partyjnej.

Z uznaniem potakiwano głowami, gdy sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy zespole PGR, tow. Dudek, zreasumował osiągnięcia i błędy PRG Babsk, konkretyzując zadania na przyszłość.

Przed nowowybranymi władzami organizacji oddziałowej stanęła konieczność **podniesienia poziomu szkolenia ideologicznego jako ważnego czynnika w wychowaniu i kształceniu świadomości członków Partii. Trzeba jeszcze bardziej wzmocnić więź z bezpartyjnymi. Mobilizować mało i średniorolnych chłopów do walki z wyzyskiwaczem wiejskim - kułakiem. Otoczyć opieką powstające spółdzielnie produkcyjne. Swoją przykładną pracą w PGR oddziaływać na sąsiednie wsie, wykazując wyższość gospodarki zespołowej nad zacofaną gospodarką indywidualną.**

Towarzysze zdali sobie dobrze sprawę, że aby nowa egzekutywa podołała zadaniom, należy wybrać do niej najbardziej uświadomionych, bojowych, oddanych członków Partii. Takich też wybrano. Towarzysze uważnie przysłuchiwali się życiorysom. W dyskusji nad nimi przejawiała się troska o to, by do władz partyjnych weszli ludzie bez skazy. **Do nowej egzekutywy wybrano tow. Prasolika, przodownika pracy warsztatów remontowych PGR, tow. Woźniaka, traktorzystę — przodownika pracy oraz magazyniera Piotrowskiego.**

Skład nowowybranej egzekutywy, wnikliwa dyskusja na zebraniu wyborczym, bojowa postawa towarzyszy, fakt, że zdają sobie w pełni sprawę ze swych błędów oraz z obowiązków na przyszłość, dają gwarancję, że organizacja partyjna PGR Babsk, kierowana przez swych czołowych przedstawicieli, potrafi spełnić zadania jakie przed nią stoją.

J. BUDZIŃSKI

Dziś wyjeżdżają delegatki
na I Ogólnopolski Kongres LK

W dniu dzisiejszym społeczeństwo naszego miasta żegna delegatki, odjeżdżające na Ogólnopolski Kongres Ligi Kobiet. Na Dworcu Fabrycznym przedstawiciele wszystkich fabryk, zakładów pracy przekażą delegatkom gorące pozdrowienia dla Kongresu, zapewnią o jedności myśli i uczuć z uczestniczkami obrad w Warszawie. **Społeczeństwo Łodzi i województwa żegnając delegatki zapewni je, że twardo stać będzie na stanowisku niezłomnej walki o pokój, o wypełnienie zadań, przewidzianych w Planie 6-letnim.**

Nasze miasto reprezentować będzie na Kongresie 46 najlepszych aktywistek kobiecych — przodownic pracy zawodowej i społecznej. Na sali obrad zasiądą: **Maria Blewąska** — rdzeniarka z Widzewskiej Fabryki Maszyn, osiągająca około 115 proc. wykonania bazy, **Wanda Rybicka** — przodownica z Zakładów im Stalina, **Aniela Skrzekotowska** — szwaczka, kilkakrotna przodownica z ZPDz im Duracza, **Helena Okrój** — prządka, nagrodzona 12-krotnie we współzawodnictwie, **Bronisława Nowak** z Zakładów im. Harnama, awansowana z robotnicy na majstra przędzalni, **Romana Koźmińska** przodownica społeczna z Głównego Instytutu Włókienniczego, **Zofia Skoszewska** — konduktor rewizyjny PKP Łódź -Kaliska i wiele innych przodujących, zasłużonych kobiet naszego miasta.

Na zebraniach Ligi Kobiet w zakładach pracy, na konferencjach dzielnicowych, przekazano delegatkom pragnienia i żądania łódzkich kobiet pracujących, przekazano im entuzjazm i zapał, jaki robotnice fabryk włókienniczych, odzieżowych, metalowych, pracownice umysłowe, wnoszą do wielkiej kampanii o pokój, o realizację Planu 6-letniego.

Na Kongres w Warszawie powiozą z sobą delegatki liczne meldunki o wykonanych już zobowiązaniach na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet, przedstawią liczby tysięcy metrów tkanin wykonanych ponad plan, wielkich sum zaoszczędzonych dzięki stosowaniu metody Lidii Korabielnikowej, opowiedzą o rozwoju ruchu wielowarsztatowego, o tym, jak na cześć 8 marca wzmogła się akcja douczania robotników nie wykonujących baz, jak rośnie wykonanie planów produkcyjnych. Delegatki powiozą na Kongres wieść o tym, że załogi kobiece wielkich zakładów przemysłowych pełnią przy swych maszynach honorowe Warty Pokoju, realizując jednocześnie swe zobowiązania produkcyjne.

Na wyjeżdżające dziś do Warszawy wybitne działaczki ruchu kobiecego skierowane są oczy naszego miasta i województwa. Od ich obrad, uchwał podjętych na Kongresie zależeć będzie dalsza działalność organizacji kobiecej, jej udział w realizacji wytycznych VI Plenum KC PZPR, w mobilizowaniu jak najszerszych mas kobiecych do walki o stworzenie frontu narodowego w obronie pokoju. **Oczekujemy od naszych delegatek, że po powrocie, na zebraniach sprawozdawczych przekażą postanowienia Kongresu, że dzięki nim akcja sprawozdawcza przebiegać będzie pod znakiem werbunku kobiet do szeregów LK, pod znakiem wzmożenia ich udziału w realizacji planów gospodarczych.**

Życzymy naszym delegatkom pomyślnych obrad. Przekazujemy im pozdrowienia dla delegatek zagranicznych, które wezmą udział w Kongresie, a szczególnie dla bohaterskich kobiet wielkiego Związku Radzieckiego.

JANINA WASZAK
kierownik Wydziału Kobiecego
KŁ PZPR.

Tysiące koszul ponad plan
dały robotnice Zgierskich ZPO na cześć 8 Marca

Do marca było jeszcze daleko, zaledwie zaczął się nowy rok, a już kobiety w krojowni i szwalni maszynowej zaczęły się zastanawiać, jak uczcić Dzień Kobiet. Zebrała się rada kobieca i przedyskutowano rozmaite projekty zobowiązań, jakie wysunęły robotnice. Wreszcie w styczniu, na naradzie produkcyjnej podjęto **zobowiązanie wykonania planu na I kwartał przed terminem. Postanowiono uszyć 10.000 koszul ponad plan i stosując metodę Lidii Korabielnikowej, zaoszczędzić 30.000 zł. Ponadto postanowiono zaoszczędzić 10 metrów nici na każdym półfabrykacie.** Ob. Stefania Tybura — starszy majster krojowni, zobowiązała się zaoszczędzić 1 cm tkaniny na każdej koszuli, co da w sumie oszczędność 9.115 zł w ciągu kwartału. Młodzież utworzyła **taśmę najwyższej jakości.** Nawet mężczyźni, jak Franciszek Kaczmarek, brygadzista gospodarczy, porwani ogólnym zapałem, podjęli zobowiązania.

Gdy skończył się luty, znaczna część zobowiązań została wykonana. **Poza planem wykonano bowiem 8.776 sztuk koszul, wartości 263.280 złotych. Zaoszczędzono 535.756 metrów nici. Tyburowa o 10 dni wcześniej wykonała swoje zobowiązanie i zaoszczędziła ponadto materiału na 1.020 koszul, wartości 30.000 zł.**

* * *

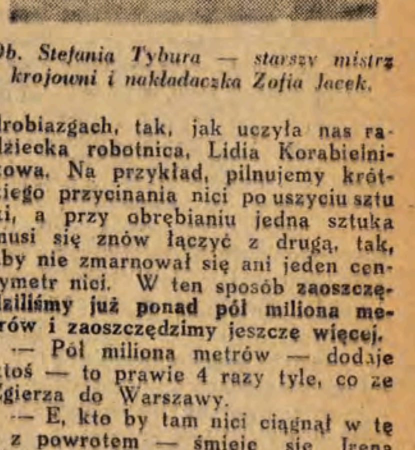
Na pytanie, jak osiąga takie zadziwiające wyniki, Stefania Tyburowa odpowiada:

— Bo my, widać lepiej układamy szablony w krojowni, niż laboratorium łódzkie. A szkoda, że laboratorium nie opracowuje oszczędniejszych metod pracy, tak, jak my to robimy.

Do tej naszej pracy podchodzimy z zapałem — mówi dalej Tyburowa. — Daje nam ona dużo zadowolenia, bo zdajemy sobie sprawę, że każda koszula, którą skroimy ponad plan, zwiększa nasz dobrobyt, że wprowadzone oszczędności przyczynią się do szybszego wykonania Planu 6-letniego i do utrwalenia pokoju. Ja jestem bezpartyjna i u nas wiele jest bezpartyjnych robotnic, ale my **wszystkie należymy do tego Frontu Narodowego**, o którym niedawno mówił nasz **Prezydent. A ludzie tego frontu nie żałują swych wysiłków w walce o Plan 6-letni i pokój.**

* * *

— Robi się co można, i nawet to, co niektórym wydaje się, że jest niemożliwe do zrobienia — mówi Irena Majzner, taśmowa. — Moja **taśma oszczędziła w ciągu dzisiejszego dnia 14.000 metrów nici.** Oszczędziliśmy, ale rzecz jasna, nie kosztem jakości, tylko widzicie, na takich rozmaitych



Ob. Stefania Tybura — starszy mistrz krojowni i nakładaczka Zofia Jacek.

drobiazgach, tak, jak uczyła nas radziecka robotnica, Lidia Korabielnikowa. Na przykład, pilnujemy krótkiego przycinania nici po uszyciu sztuki, a przy obrębianiu jedną sztuka musi się znów łączyć z drugą, tak, aby nie zmarnował się ani jeden centymetr nici. W ten sposób **zaoszczędziliśmy już ponad pół miliona metrów i zaoszczędzimy jeszcze więcej.**

— Pół miliona metrów — dodaje ktoś — to prawie 4 razy tyle, co ze Zgierza do Warszawy.

— E, kto by tam nici ciągnął w tę i z powrotem — śmieje się Irena Majzner. — **Pół miliona metrów nici, to znaczy, 6 i pół tysiąca koszul uszytych tymi zaoszczędzonymi nićmi.**

— Tak, i to jest właśnie ważne, bo to oznacza przedterminowe wykonanie planu i poważne zmniejszenie kosztów własnych produkcji.

* * *

Kobiety krojowni i szwalni maszynowej w Zgierskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego swoimi osiągnięciami godnie uczczą Międzynarodowy Dzień Kobiet i Ogólnopolski Kongres LK.

Kobiety Zgierskich ZPO na cześć tego dnia zaciągnęły Warty Pokoju.

K. ZALEYSKI

Małorolni chłopi
demaskują kułackie machinacje
(Meldunki korespondentów chłopskich)

POWIAT ŁASKI WYKONAŁ PLAN SKUPU

Planowy skup zboża na terenie powiatu łaskiego przebiega dobrze. We wszystkich wsiach odbyły się zebrania gromadzkie, na których szczegółowo omówiono sprawy związane z odstawą zboża. Następnego już dnia do punktów skupu zaczęło napływać zboże. Gminy: Szczerców, Buczek, Łask, Górka Pabianicka, przekroczyły już swój plan roczny. W gminie Szczerców kułak Stefan Lesiak, posiadający 12-hektarowe gospodarstwo, któremu udało się nawet przeniknąć do „trójki" gromadzkiej odstawił do punktu skupu zaledwie 120 kg. żyta. Przechowywał on zboże omłócone na strychu. Chłopi mało i średniorolni „ułatwili" mu odstawę. Na terenie gminy Dobroń bogacze wiejscy Jan Wieraszka i Henryk Krylewski również ukrywali poważne ilości zboża. Chłopi małorolni przeprowadzili u nich przymusowe omłoty, a należne dla państwa zboże, odstawili do punktu skupu. Roczny plan skupu powiat łaski zwycięsko wykonał.

Jan Kwiatkowski
Łask

KUŁACKIE KŁAMSTWA

Skup zboża na terenie gromady Kobierzycko powiatu sieradzkiego, przebiega wśród ostrej walki klasowej. Chłopi mało i średniorolni postanowili na zebraniu gromadzkim odstawić zboże w 100 proc., według planu i dopilnować, ażeby kułacy również wypełnili swe zobowiązania. Gdy przyszło jednak do realizowania zobowiązań, to okazało się, że czynią to tylko małorolni i średniorolni chłopi. Bogacze zaś z miejsca znaleźli cały szereg wykrętów, usiłując udowodnić, że nie są w stanie zboża odstawić. Małorolni chłopi postanowili sprawdzić, ile prawdy jest w tych wykrętnych tłumaczeniach. Okazało się, że wszyscy bogacze bezczelnie kłamali. Kułak, **Walenty Jackowski** powiedział, że zboża nie może odstawić, gdyż przeszedł na gospodarkę hodowlaną, a prócz tego hoduje dwie klacze licencjowane. Po sprawdzeniu okazało się, że to wszystko było kłamstwem. W chlewie nie było tyle trzody, ile podawał, zaś owe wyborowe klacze zamieniły się na robocze wałachy.

Zdzisław Wróbel
Kobierzycko

UJAWNIONY WRÓG KLASOWY

Zdawało by się, że wszyscy chłopi pow. łódzkiego wywiązali się ze swych zobowiązań w ramach planowego skupu zboża, bo przecież powiat łódzki, jak wiadomo, wykonał plan odstaw z nadwyżką. Jednakże jest inaczej. Biedota wiejska i średniacy zobowiązania swe w pełni wykonali, a nawet je przekroczyli. Natomiast szereg bogaczy wiejskich w dalszym ciągu sabotuje skup zboża.

Dużo takich jest na terenie gminy Brużyca Wielka, koło Aleksandrowa. Między innymi nie odstawił zboża 11-hektarowy kułak, Wacław Skupiński z gromady Piaskowice, zajmujący stanowisko sekretarza Powiatowego Zarządu ZSCh. Oburzeni tym chłopi małorolni i średniorolni domagali się natychmiastowego usunięcia go z tego stanowiska i przeprowadzili u niego przymusowe omłoty. Okazało się bowiem, że posiadał on cztery sąsieki, pełne niemłóconego zboża.

Żądaniom chłopów mało i średniorolnych stało się zadość. Wróg klasowy został usunięty ze stanowiska, które należy powierzyć małorolnemu lub średniorolnemu chłopu.

Mieczysław Lepski
Aleksandrów

Nie będzie analfabetów

w Tomaszowskiej Fabryce Filców Technicznych

W Tomaszowskiej Fabryce Filców Technicznych w tych dniach zakończony został ostatni kurs dla analfabetów, który ukończyło 8 osób, w tym 6 z wynikiem dobrym.

Nasi czytelnicy piszą

Zapomniana ulica

Aby przejść ulicą gen. Świerczewskiego, trzeba brnąć po kostki w błocie. Mieszkańcy tej ulicy to głównie robotnicy. Rozumieją oni,



że Wydział Gospodarki Komunalnej nie jest w stanie ułożyć trwałą nawierzchnię na wszystkich ulicach miasta. Jednak na ulicy gen. Świerczewskiego możnaby przynajmniej chodniki wysypać szlaką, której całe sterty znajdują się w Wilanowie.

Niewątpliwie wszyscy mieszkańcy ulicy gen. Świerczewskiego dopomogliby w tych pracach.

Fr. Włodarski
ul. Gen. Świerczewskiego.

KRONIKA TOMASZOWA

Przodownicy pracy Wilanowa

podejmują długofalowe zobowiązania

W świetlicy Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych odbyła się uroczystość wręczenia nagród zwycięskim zespołom, które we współzawodnictwie za IV kwartał ubiegłego roku osiągnęły najlepsze wyniki. W świetlicy zebrali się licznie przodownicy pracy oraz przedstawiciele dyrekcji zakładów, organizacji partyjnej, ZMP i rady zakładowej.

Zebrani wysłuchali referatu tow. Jerzego Józefowskiego, na temat porywających zadań Planu 6-letniego i roli współzawodnictwa pracy w przedterminowym wykonywaniu planów produkcyjnych.

Dyrektor Pietrzak, omówił osiągnięcia załogi Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych na odcinku współzawodnictwa pracy. Ob. Pietrzak stwierdził, że dzięki ofiarnej pracy załogi, Tomaszowskie Zakłady Włókien Sztucznych **po raz wtóry zdobyły Sztandar Przechodni.**

Przodownica pracy, **ob. Maria Wojciechowska, w imieniu swego zespołu z oddziału skręcalni, zgłosiła zobowiązanie długofalowe utrzymywania bazy akordowej do 103 proc.** Przodownik pracy, **ob. Szeferkiewicz z oddziału Włókien Ciętych w imieniu swego zespołu zobowiązuje się podnieść bazę akordową z 102 na 103 proc.,** aby tym samym szybciej zrealizować plan produkcyjny całego zespołu. **Ob. Kwiatkowski z oddziału Przędzalni Jedwabiu, w imieniu zespołu zobowiązał się podnieść wykonanie bazy ze 102 na 104 proc.** Podobne zobowiązanie podjął zespół **ob. Krystyny Puchalskiej z oddziału Nawijalni.**

Przodownicy zaapelowali do całej załogi, aby w celu przedterminowej realizacji drugiego roku Planu 6-letniego, wszystkie współzawodniczące zespoły przystąpiły do długofalowego współzawodnictwa zobowiązaniowego.

Na zakończenie uroczystości, przewodnicząca Komitetu Współzawodnictwa, ob. Maria Goździk, wręczyła przodownikom pracy zwycięskich zespołów, książeczki oszczędnościowe. Ogółem 843 robotników z TZWS otrzymało książeczki PKO na ogólną sumę 61.500 zł.

Zobowiązania długofalowe przodowników pracy i podjęcie ich apelu przez towarzyszy pracy we wszystkich oddziałach produkcyjnych, niewątpliwie przyczynią się do dalszego podniesienia wyników współzawodniczących zespołów. Zmobilizuje to całą załogę TZWS do zwiększenia wysiłków, aby Sztandar Przechodni Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy zdobyty został po raz trzeci i stał się własnością Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych.

Przed wyborami do zarządów kół TPPR

W bieżącym miesiącu na terenie naszego miasta we wszystkich fabrykach, instytucjach i urzędach odbędą się wybory do zarządów kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Tomaszowie liczy ponad 14 tysięcy członków.

Wszystkie koła TPPR otrzymały już instrukcje wyborcze, przyczym szczególny nacisk położony został na dokładne i krytyczne opracowanie sprawozdań z działalności ustępujących zarządów kół.

Sprawozdanie takie winno zawierać omówienie działalności na polu kulturalno-oświatowym.

Podstawę dla dyskusji członków TPPR stanowić będzie sprawozdanie ustępującego zarządu i plan pracy zarządu koła TPPR na drugi kwartał bież. roku.

Walny zjazd Oddziału Miejskiego TPPR dokona oceny działalności Oddziału.

Jerzy Skraiński
Instruktor Zarządu Oddziału Miejskiego TPPR

W Tomaszowie zakończono wybory

w grupach związkowych

Wybory do grup związkowych w Tomaszowie Maz. zostały zakonczone.

Wybrano 658 mężów zaufania, wśród nich 30 proc. stanowią kobiety. Jest to odsetek za mały, gdyż w przemyśle włókienniczym naszego miasta 60 procent załóg stanowią kobiety.

Zebrania wyborcze nie zawsze były należycie przygotowane. W wielu wypadkach na te zebrania mężowie zaufania przychodzili bez uprzednio przygotowanego sprawozdania i samokrytycznej oceny swej działalności.

Były i wypadki mechanicznego przeprowadzania wyborów w grupach związkowych. Na przykład w Tomaszowskich Zakładach Przemysłu Wełnianego rada zakładowa przeprowadziła w warsztatach mechanicznych wybory mężów zaufania, delegatów ubezpieczeniowych, społecznych inspektorów pracy i organizatorów kulturalno-oświatowych w trzech grupach związkowych w „rekordowym" czasie — 15 minut. Dzięki natychmiastowej interwencji Powiatowej Rady Związków Zawodowych, tego rodzaju fakty nie miały więcej miejsca.

Sprawnie przeprowadzone zostały wybory mężów zaufania przez członków Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych, ZZK i u Handlowców. Sprawozdania wyborcze były tu należycie przygotowane, dyskusja stała na odpowiednim poziomie, poruszano zagadnienia, związane z ruchem współzawodnictwa pracy i realizacją planów produkcyjnych.

W celu uniknięcia błędów, jakie popełniali w swej pracy w roku ubiegłym mężowie zaufania, Powiatowa Rada Związków Zawodowych w Tomaszowie Maz. dla nowowybranych mężów zaufania organizuje odprawy, na których omawiana jest praca związkowa i rola męża zaufania.

Ogłoszenia drobne

KURSY półroczne: księgowości, stenografii, korespondencji, pisania na maszynie. Początek 15 lutego. Zapisy: ul. Jerozolimska 1. 13

ZGUBIONO legit. fabryczną Knop Maria, ul. Karniszewicka 5, Pabianice. 55

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Dénuszek Leon, Zamkowa 46, Pabianice. 56

ZGUBIONO legit. fabryczną 8854 Pierzchała Janina, Kilińskiego 3, Pabianice. 57

ZGUBIONO legit. Ubezpieczalni Społecznej Szczepańska Zofia, Żeromskiego 8, Pabianice. 58

Rosną mury Powszechnego Domu Towarowego

Jeszcze do niedawna budowa Powszechnego Domu Towarowego przy zbiegu ulicy Armii Czerwonej i Antoniego prowadzona była w żółwim tempie.

Od kilku tygodni stan ten uległ radykalnej zmianie. Dzięki interwencji Komitetu Miejskiego PZPR i Prezydium MRN, obecnie jesteśmy świadkami szybkiego wzrostu murów Powszechnego Domu Towarowego, którego budowa zakończona zostanie już za kilka miesięcy. Wprowadzenie systemu trójkowego, znacznie przyśpieszy budowę gmachu. Mimo silnych mrozów w końcu stycznia nie przerwano robót budowlanych.

Pracujący tutaj murarze osiągali znaczne sukcesy produkcyjne i tak: **murarz Henryk Pająk wykonuje 172 proc. normy, Adam Baczkowski — 129 proc., Ignacy Zielonka — 123 proc., Władysław Wojciechowski — 121 proc. i Józef Szymkowski — 116 proc. normy.** Dzięki tym wytrwałym pracownikom, ucichły w Tomaszowie wszystkie aluzje do żółwiego tempa robót PDT i tomaszowianie są przekonani, że już wkrótce korzystać będą z usług Domu Towarowego.

Władysław Kryczka

RADIO

Program na piątek 2 marca 1951 r.

11.50 „Głos mają kobiety". 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Aud. szkolna dla klas I i II. 13.50 Polska muzyka współczesna. 14.30 Aud. szkolna dla klas V - VII. 14.50 Muzyka w wyk. zespołu J. Wasiaka. 15.20 Aud. oświatowa. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pieśni rosyjskie i radzieckie. 16.20 Na boiskach i bieżniach kraju. 16.25 Muzyka lekka. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.15 Muzyka polska. 17.45 Felieton. 18.00 Koncert życzeń. 18.20 „Kobiety łódzkie walczą o pokój". 18.30 Muzyka operowa. 19.00 „Wszechnica Radiowa". 19.20 Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert dla przodowników pracy. 21.15 Audycja oświatowa. 21.30 Muzyka i aktualności. *22.00 Audycja literacka.* 22.15 Koncert z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości.

KRONIKA SPORTOWA

„WŁÓKNIARZ" ZWYCIĘŻA „SPÓJNIĘ" W TENISIE STOŁOWYM

W spotkaniu o mistrzostwo A klasy Łódzkiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w kategorii żeńskiej, „Włókniarz" — Tomaszów pokonał „Spójnię" — Tomaszów w stosunku 6:3.

Dla „Włókniarza" punkty zdobyły: Ciachówna — 3, Sękówna — 2 i Sfarbuła — 1, dla „Spójni" Kasprzakówna — 2 i Kazimierczak — 1.

TOMASZÓW GOŚCIŁ MISTRZA POLSKI W TENISIE STOŁOWYM

W tych dniach przebywał w Tomaszowie mistrz Polski w tenisie stołowym, ob. Patyński, który rozegrał szereg spotkań z tomaszowskimi zawodnikami. Wyniki techniczne spotkań zawodników tomaszowskich z Patyńskim przedstawiają się następująco:

Patyński — Dziubałtowski (Sp) (21:12) (21:15), Patyński — Pacak (Sp) (21:19) (21:17) (21:18) (21:15) (21:14), Patyński — Tomczyk (Wł) (21:13) (21:13), Patyński — Rózga (Sp) (21:10) (21:17), Patyński — Chmielewski (Wł) (21:17) (21:15), Patyński — Iwanow (Sp) (21:9) (21:10), Patyński — Kobyłecki (Sp) (21:9) (21:6) (21:12) (21:12), Patyński — Franczak (Wł) (21:6) (21:16), Patyński—Kurman (Sp) (21:11) (21:17).

W grze podwójnej para Patyński i Ciachówna uległa parze Kobyłecki — Pacak w stosunku 2:1.

MŁODZIEŻ ZDOBYWA ODZNAKĘ SPO

Uczniowie i uczennice z Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Tomaszowie postanowili zdobyć odznakę sportową SPO. Część młodzieży uzyskała już minima w lekkiej atletyce i w łyżwiarstwie, a obecnie zdaje egzamin z gimnastyki wolnej i na przyrządach.

* * *

Członkowie sekcji lekkoatletycznej KS „Włókniarz" w Tomaszowie, zobowiązali się zdobyć w jak najszybszym czasie odznaki SPO i apelują do innych klubów, aby ich członkowie podjęli podobne zobowiązanie.

Nowe przedstawienie

Teatru Lalek

Teatr Lalek „Chemik" organizuje w nadchodzącą niedzielę w sali Szkoły Podstawowej TPD w Pabianicach nowe przedstawienie kukiełkowe pod tytułem: „Piotruś się poprawił".

Początek przedstawień o godzinie 15 i 16.30.

Uwaga, sportowcy!

Zarząd ZKS „Unia" — Pabianice zawiadamia o rejestracji wszystkich członków. Rejestracja odbywać się będzie w dniach 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9 i 10 marca w świetlicy Zakładów Przemysłu Chemicznego „Pabianice" przy ul. Żymierskiego 5, w godzinach od 18 do 20.

KRONIKA PABIANIC

Zadania drobnej wytwórczości

przedmiotem obrad aktywu gospodarczego

W dniu 1 bm. odbyła się w Łodzi zwołana przez Wydział Przemysłu Prezydium Rady Narodowej narada robocza aktywu gospodarczego drobnej wytwórczości.

Referat programowy pt. „Rola i zadania drobnej wytwórczości w roku 1951" wygłosił kierownik Wydziału Przemysłu Prezydium RN — tow. Aranowski. Mówca zobrazował osiągnięcia i braki w dotychczasowej działalności drobnej wytwórczości na terenie Łodzi.

W dalszym ciągu swego referatu, tow. Aranowski zanalizował wykonanie planu w roku ub. Przechodząc następnie do sprawy **pełnego wykorzystania w produkcji przez drobną wytwórczość surowców zastępczych i odpadkowych,** referent stwierdził, że w decydującym stopniu przyczyni się obecnie do tego Wydział Przemysłu RN, który skoncentruje w swej ewidencji wszystkie źródła tych surowców, mając do dyspozycji odpadki przemysłów kluczowych z całego terenu.

Zatrzymując się dłużej nad koniecznością **zmian w asortymencie produkcji,** który w stanie obecnym nie czyni zadość potrzebom mas pracujących Łodzi oraz nad sprawą **rozbudowy sieci spółdzielczych punktów usługowych,** która również w niedostatecznym stopniu rozwiązuje problemy bytowe świata pracy, tow. Aranowski omówił jeszcze **zadania organizacyjne** wszystkich pionów drobnej wytwórczości.

Kończąc, tow. Aranowski zaznaczył ze specjalnym naciskiem, że w ogniu walki o wykonanie zadań gospodarczych nie wolno zapominać o zadaniach politycznych — o trwającej obecnie na odcinku drobnej wytwórczości, szczególnie ostrej, **walce klasowej,** toczącej się o wyrugowanie resztek, zaciekle broniącego się, przemysłu kapitalistycznego.

W toku dyskusji, która się następnie wywiązała, kierownicy i robotnicy poszczególnych branż drobnej wytwórczości poruszali sprawy zaopatrzenia, asortymentu, norm produkcyjnych i płac, wskazując, jako jedną z głównych bolączek, **brak lokali,** zwłaszcza dla rozbudowy sieci punktów usługowych.

Na zakończenie zgromadzeni uczestnicy narady uchwalili jednogłośnie teksty rezolucji oraz depesz do Prezydenta RP Bolesława Bieruta, wicepremiera Hilarego Minca i prezesa CUDW — Adama Żebrowskiego, w których **zobowiązują się wykonać plan produkcyjny na rok 1951 do 15 grudnia br. i realizować wskazania VI Plenum KC PZPR, wysuwając jako naczelne hasło — walkę o pokój i Plan 6-letni.**

Rozwój współzawodnictwa pracy

w Fabryce Chemicznej

Ruch współzawodnictwa pracy w Fabryce Chemicznej przebiega pomyślnie. 97 procent załogi bierze w nim udział, czego najlepszym dowodem jest fakt, że dzięki współzawodnictwu wszystkie oddziały produkcyjne Fabryki Chemicznej w znacznym stopniu zwiększyły swą wydajność, co w dużej mierze przyczyniło się do przedterminowego wykonania rocznego planu produkcyjnego.

Komitet współzawodnictwa pracy odbywa zebrania co miesiąc. Na zebraniach omawiany jest przebieg współzawodnictwa oraz są rozdzielane nagrody pieniężne, przodującym robotnikom.

Na czoło w ruchu współzawodnictwa pracy wysuwa się oddział syntezy pierwszej, zaś na drugim miejscu znajduje się oddział galenowy. Na trzecim miejscu znajduje się oddział siarczku sodu.

Oddział syntezy pierwszej otrzymał w nagrodę, kryształowy puchar przechodni.

Ruch współzawodnictwa pracy w Fabryce Chemicznej ogarnia coraz większą ilość robotników, którzy w pełni doceniają znaczenie socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Zdają sobie oni sprawę, że współzawodnictwo pracy i racjonalizatorstwo pomogą im wykonać przed terminem plan produkcji.

W. Nowak

Robotnice Pabianickich ZPB

realizują podjęte zobowiązania

Dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Kobiet i I Ogólnopolskiego Kongresu Ligi Kobiet, robotnice Pabianickich ZPB, oddział PC II „Łąki", podjęły szereg cennych zobowiązań produkcyjnych. Przewijarki z „Abisynii" zobowiązały się przerobić ponad plan pewną ilość przędzy. **Ob. ob. Leokadia Pawalczyk, Aniela Kurpińska i Świerszcz** zobowiązały się przerobić po 8 kg. przędzy.

Ob. ob. **Helena Koziróg, Janina Baran i Drewniak** — zobowiązały się przerobić po 10 kg. przędzy, ob. ob. **Ropęga i Frydrych** — zobowiązały się podnieść produkcję o 1 procent.

Kobiety oddziału „Starej sali" zobowiązały się wyrabiać jak najmniej pojedynek. Ob. **Helena Kędzierska** zobowiązała się wyrobić 28 kg. przędzy, **Stanisława Filipek** — 5 kg. przędzy, **Maria Kociewska i Brykowska** — po 4 kg.

Robotnice z wrzecieniarni — **ob. Teodora Kręciarz, Rydzyńska i Skibińska** zobowiązały się dopomóc prządkom przy maszynach, aby produkowały jak największą ilość I gatunku.

Zobowiązania te zostały wykonane, a w wielu wypadkach znacznie przekroczone.

Wykonanie zobowiązań jest jeszcze jednym dowodem, że robotnice z Pabianickich ZPB zdają sobie sprawę, że terminowe wykonanie zobowiązań, to ich wkład w walkę o pokój, o szczęśliwą przyszłość ich dzieci.

Czytelnicy piszą

Brak lekarza w Fabryce L 2

W Fabryce Żarówek L-2 w Pabianicach od 1949 roku czynne jest ambulatorium fabryczne, w którym pełni dyżury lekarz przemysłowy. Z chwilą przejęcia ambulatorium fabrycznego w Fabryce Żarówek L-2 w Pabianicach przez Zakład Lecznictwa Pracowniczego, opieka lekarska nad robotnikami uległa pogorszeniu. Od 15 lutego br. Fabryka Żarówek L-2 w Pabianicach pozbawiona została lekarza.

Takie postawienie sprawy przez ZLP odbija się na wykonaniu planów produkcyjnych. W ciągu ostatnich 10 dni bieżącego miesiąca straconych zostało 49 roboczo-godzin przez robotników zwalniających się z pracy, w celu uzyskania porady lekarskiej u lekarzy rejonowych.

Trzeba, aby Zakład Lecznictwa Pracowniczego w Pabianicach przywrócił stanowisko lekarza przemysłowego w Fabryce Żarówek L-2 i spowodował normalną pracę ambulatorium fabrycznego w tych zakładach.

H. Piasecki

Usunąć trudności w pracy

przedszkola TPD

Przy ulicy Wiejskiej w Pabianicach, w ubiegłym roku otwarte zostało pierwsze przedszkole TPD.

Wielka była potrzeba założenia w tej dzielnicy przedszkola, gdyż korzysta z niego 80 dzieci. W przedszkolu przebywają dzieci z okolic Pabianic, a nawet z oddalonego o 3 km. Hermanowa.

Przedszkole mieści się w całkowicie przebudowanym budynku. Jest zradiofonizowane i właściwie urządzone, jest tu także wiele różnorodnych zabawek.

Dzieci, pod kierunkiem wychowawczyń, opracowują gazetki ścienne, naklejając ilustracje, obrazujące życie dzieci Związku Radzieckiego. Słuchają opowiadań o życiu rówieśników w krajach demokracji ludowej.

Dzieci przebywają w przedszkolu 10 godzin. Po młodsze dzieci przychodzą rodzice, starsze śpieszą do domu same.

W przedszkolu dzieci otrzymują trzy razy dziennie posiłki: śniadanie, obiad i podwieczorek.

Dzieci w przedszkolu otoczone są opieką lekarską. Lekarz odwiedza przedszkole dwa razy w miesiącu, zaś pielęgniarki co tydzień.

Na Święto Kobiet dzieci przygotowują część artystyczną i akademię, poza tym własnoręcznie wykonują podarki dla swych matek.

Do stycznia rb. przedszkole było całkowicie subsydiowane przez Zarząd Oddziału TPD. Obecnie egzystencję swą opiera wyłącznie na odpłatności przedsiębiorstw. Nie wszyscy jednak wypełniają dobrze swój ustawowy obowiązek. Spółdzielnia Pracy Inwalidów, Dyrekcja PKP w Łodzi, Pabianickie Zakłady Urządzeń Mechanicznych, „Cewka", „Paged" i Papiernia, zalegają z wpłatami już dwa miesiące. Ta niepunktualność w regulowaniu odpłatności stwarza wiele kłopotów kierownictwu przedszkola.

Wobec oddalenia od centrum miasta, przedszkole powinno posiadać telefon. Z powodu braku telefonu, personel traci dużo czasu na załatwianie różnych spraw w mieście. Nie jest jeszcze całkowicie wykończona instalacja świetlna.

TPD-owską placówką wychowawczą winno żywiej zająć się społeczeństwo Pabianic bowiem przedszkole to spełnia poważne zadanie zaszczepiania dzieciom robotników i chłopów zasad socjalistycznego wychowania.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 10—12. Telefony: redaktor naczelny — 216-14, zastępca redaktora nacz. — 218-33, sekretarz odpowiedzialny — 219-05. Dział partyjny — 216-19. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 219-42. Dział wydań prowincjonalnych — 223-29. Dział miejski i sportowy — 254-21, wewn. 8 i 11. Dział ekonomiczny—218-11, Dział rolny—254-21, wewn. 9, Dział kulturalny — 254-21, wewn. 10, Redakcja nocna—172-31. Kolportaż—Łódź, Piotrkowska 70, tel. 223-22. Administracja—260-42. Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 11-75. Wydawca: R.S.W. „Prasa". Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p.
Druk: Zakł. Graf. RSW „Prasa", Łódź, ul. [illegible], tel. 206-42. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO Nr. VII 8633 — Opłata miesięczna 3 zł, w kolportażu zakładowym — 1,80 zł.
D-2 — 12278